

WADNIEMENSKI KURIER POLSKI

Orzeszkowej 13 tel. 166
Redakcja otwarta od 12-115-6
Administracja 10-114-6
Prenumerata miesięczna 3 zł. 50 gr.
z odnośnikiem i przes. poczt. 4 zł. 50 gr.

№ 6 Rok I.
GRODNO
Środa 6 Sierpnia 1924 r.

OGŁOSZENIA: Za 1 wiersz m/m za tekstem 20 gr. Drobne za wyraz 10 gr. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Miesięczne p/g umowy. Dla ogłoszeń układ stronicowy 10-cio szpaltowy. Każda nowa podwyżka taryfy, ogłoszona w nagłówku, obowiązuje wszystkie już przyjęte zamówienia bez uprzedniego zawiadomienia.

LEGJONY

Dzień 6 sierpnia roku 1914-go zapisał się w dziejach porozbiorowych narodu polskiego jako punkt zwrotny. W mgławicy naszego życia w dobie ówczesnej, życia o smutnej przeszłości i nieokreślonej przyszłości, raniem dnia tego zajaśniała zorza, która już nie zgasła. Zniknęły bezpowrotnie ciemne noce, ki-rem beznadziei okrywające ziemię polską z krańca po kraniec.

Marzenia wykołysały Czyny

Siłą kosmiczną, która rozgraniczyła wtenczas naszą przeszłość od przyszłości, stała się garstka młodzieży polskiej ze swoim wodzem duchowym na czele. Radość uludną wiosnianego życia, czar jego i jego uśmiechy złożyła w dani bogini Wojny. W znoju ciężkim i igraniu z Śmiercią poszła u boku Wodza szukać nowej treści istnienia. I znacząc krwią młodzieńczą wszystkie swoje drogi i wszystkie etapy, tworzyła nową księgę polskich dziejów.

Któż dziś zaprzeczy, że ta straceńcza—jak ją powszechnie nazywano—młodzież odgadła ja-

kiemś podświadomym czuciem zbliżanie się okresu Prawdy i Sprawiedliwości? Czyż nie stała się ona jakby zbrojnym hucmem tęsknot narodowych, wysłanym ku brzegom spienionego morza na powitanie nowej fali dziejowej?

To też dzień 6 sierpnia 1914 roku—mimo wysiłków realistów, usiłujących przez „mędrca szkiełko i oko“ dociec do jego genezy drogami empirycznymi—usuwa się z pod ich „życiowych“ kątów widzenia, schodząc do właściwego sobie miejsca: Panteonu wielkich, z ducha zbudowanych czynów narodowych! Staje się on już dziś nabytkiem historii, a że zajmuje w niej złote karty, służyć będzie pokoleniom przyszłym jako życiodajna krynica wiary w potęgę czynu zbiorowego, uosobionej w Wodzu i garstce jego żołnierzy na przelomie dwu epok w życiu Polski—, epok, z których epoka nowa zwiąże się z ich imionami po wszystkie czasy.

się wam przed błogosławionym wzrokiem. Ale czemuże są plamy barwne pendzla Rafaelowskiego wobec tych obrazów na ołtarzu piękna—wobec tych piękności, które Bóg nakreślił w najradośniejszych chwilach tworzenia! Czemuże są Mozartowskie brzdąkania w porównaniu ze słowami, które z różanych usteczek takiej słodkiej istoty ulatują. I czemu są wszystkie Calderonowskie gwiazdy na niebie, a kwiaty na ziemi wobec tych, które po Calderonowsku nazywam aniołami ziemi, gdy aniołów niebiańskich zowie naodwrot—Polkami nieba! Tak! kto spojrzy w ich oczy gązde—wierzy w niebo!

Jestto wrażenie, jakie się odnosi przy obserwowaniu pani Marszałkowej na odległość; potęguje się ono jeszcze gdy bliżej przyjrzymy się Jej postaci.

Kiedy staniami w pobliżu pani Marszałkowej Piłsudskiej, to uderzy nas przede wszystkim niezwykła słodycz, spływająca z Jej pogodnie uśmiechniętych ust, — obok anielskiego, powiedziałbym rozmarzenia, jakie wyciera z łagodnych, szlachetnych, za serce chwytających wyrazem dobroci oczu. Spojrzawszy w te oczy, stajemy się lepszymi, zaczynamy czuć bardziej subtelnie. Czar dobroci, jaki technie swoją mocą z łagodnej twarzy pani Mar-

szalkowej oddziaływa niby łagodny powiew wiatru w ciepłą, pogrążoną w cichem śnieniu noc letnią. Kto skłonny jest do mistycyzmu, ten głęboko odczuje przy pani Marszałkowej siłę prawd, zawartych w „Dobroci Niewidzialnej“ Maeterlincka.

Stając w pobliżu pani Marszałkowej Piłsudskiej, mówimy sobie: „Ta istota nie może mieć nikogo prócz przyjaciół. Tkwiące niekiedy głęboko w duszy ludzkiej uprzedzenia—prysną gdy ujrzą Jej pogodny uśmiech i tęskną zadumę oczu.“

Wszystkie te zalety pani Marszałkowej, które za swą moc dobroczynną winny otrzymać nazwę cnót, potęguje nadmiar prostota, właściwa Jej w równym stopniu co panu Marszałkowi. Zrozumiałam jest tedy, że panią Marszałkową otaczało stale szerokie koło pań i panów, gwarząc wesoło w atmosferze najszczęśliwej przyjaźni.

Z grona obecnych gości, wyjątkowo serdecznie powitała pani Marszałkowa sędziego naszego Sądu okręgowego, p. Feliksa Burakiewicza—Jej towarzysza z ławy szkolnej w gimnazjum suwalskiem. P. Burakiewicz zaszczycała pani Marszałkowa dłuższą rozmową na te wspomnień z lat dawnych.

Stanisław Ziemak.

Uroczystości Druskienickie

IV

Jeśli marszałek Piłsudski obdarzony jest—jak to już zaznaczyłem—umiejętnością jednania sobie ludzi, to o pani Marszałkowej powiedziałbym, że powszechna, granicząca z uwielbieniem sympatja jaką się cieszy u wszystkich znajomych, ma swe źródło w wielkim darze pocieganiania ich ku sobie. Szczupła, wysoka brunetka o czarnych oczach, wydatnym czole, owalnej twarzy, prawidłowo zakrojonych ustach—jest pani Marszałkowa, rodzoną siostrą dziewczęciami z białych modrzewiowych dworów naszego Mazowsza,—dziewczęcia wyposażonego przez szczerą naturę w piękne elastyczne kształty, a nade wszystko w ten nieporównany, tylko polkom włas-

ciwy wdzięk, o którym rozentuzazmowany Heine obwiescił ongiś światu w słowach:

„Gdy mówię o kobietach Polski, duch mój buja nad brzegami Gangesu i szuka najsubtelniejszych, najmiłszych kwiatów, aby je z niemi porównać. Ale czemuże są wobec Polek wszystkie powaby malik, kuwalał, oszad, karabów naga-kesarów, świętych lotosów i innych cudnych kwiatów o nazwach bez końca! Gdybym miał pendzel Rafaela, melodie Mozarta, wysławienie Calderona, to zdołałbym może wy-czarować w waszych piersiach uczucie, jakiego doznałibyście jeśliby prawdziwa Polka z krwi i kości—ta Afrodyta wód, wiananych zjawiała

M. Cegielskiego

Perfumy i Kosmetyka
najwięcej pożądana!



FABRYKA: POZNAŃ.

Syndykat Rolniczy Grodzieński Sp. Akc.

GRODNO, ul. Orzeszkowej, 20 telef. № 14.

Poleca:

maszyny i narzędzia rolnicze, nawozy sztuczne, nasiona, oraz wszelkie inne artykuły w zakresie rolnictwa.

Sprzedaż za gotówkę i na KREDYT

Zakup zboża w dowolnych ilościach

Oddział w GRODNIU przy ul. BONIFRATERSKIEJ, 7.

KINO
EDEN
Poczt. 4.

DZIS

Wiera Chołodnaja, W. Poloński, M. Rachamow i O. Korniewa

Najświetniejsza kreacja
W DRAMACIE

Za każdą łzę, po kropli krwi.....

Kino
LIRA

Od środy
6 sierpnia r. b.

Kasa 6,30.
Początek seansów
7,30 i 9,30.

OTWARCIE SEZONU JESIENNEGO! Święto kinematograficzne! Prawdziwa uczta artystyczna!

Monumentalny film z dziejów ludzkości! Świat przed wojną! Wojna wszechświatowa! Świat po wojnie!

Czterech jeźdźców apokalipsy (Głód, mór, wojna i niewola)

Wielki dramat w 12 aktach. W rolach głównych: **2 serje RAZEM.**

Niezapomniany odtwórca roli „SZEIKA” i roli to-readora w obrazie „Krew na płasku” **RUDOLF VALENTINO**

i najgłośniejsza gwiazda ekranów zagranicznych, ulubienica publiczności **ALICE TERRY**

Rzecz dzieje się w Meksyku, w Paryżu, w Berlinie, w Belgii i na polach bitew wojny światowej.

Żaden film nie zdobył większego sukcesu i zainteresowania w całym świecie!!!

Miliony dolarów wydanych na zrealizowanie tego filmu, pozwoliły na zastosowanie najnowszej i niewidzianej dotąd techniki kinematograficznej.

„Czterech jeźdźców apokalipsy” jest obrazem, który wszystkich opornych przekona i niechętnych zjedna, dowodząc, że niema dziedziny, której kino tknąć nie może.

Kino
EDEN

Od areny do korony

Dzieje królewskiej purpury. Dramat w 6 akt.

Miłość, przypych i śmierć!!
w roli głównej gwiazda wiedeńska **N. LOTH.**

Obraz ten oprócz bogatej treści odznacza się świetną grą artystów.

Nad program **Mecz HAKOAH—Polonja** Warszawa

Ceny od 1 zł.

Dziś

DRZAZGI

Jeżeli chcesz wśród życia kniej
Zawsze iść naprzód—nigdy wstecz,
Musisz powiedzieć sobie wprzód:

Marzenie — precz!

Młodzięcych rojeń cudny kwiat
Zdławić i zdusić, rzucić wstecz—
I postanowić—tlumiąc żal:

Marzenie — precz!

To, co jest blaskiem młodych dni,
Ołęczą ciemnych życia dróg—
Jeżeli chcesz do czego dojść—

Wyrzuc—za próg!

Marzenia bowiem wąty bluszcz
Łańcuchem będzie u twych nóg
I nie pozwoli naprzód iść —

Więc je—za próg!

Trzeźwo nam trzeba patrzeć w świat,
Bo trzeźwość—to jest ostry miecz,
Co każdy węzeł przetnie wnet —

Marzenie—precz!

I choć się rzucić w srebrną toń
Urojeń—to przyjemna rzecz —
Ale gdy pragniesz zdobyć coś:

Marzenie — precz!

Niech żyje trzeźwość, zimna krew!
Przebojem iść, nie patrząc wstecz!
Pereat sny! rozwiewne mgły!

Marzenie—precz!...

Ja.

KRONIKA

Zawody piłki nożnej o mistrzostwo D. O. K. III

Zwycięstwo otrzymał w zawodach Korpusnych zespół 1 p. leg. przeciwko 29 p. a. p., który walczył słabo, wprost od niechcenia, nie mając od początku najmniejszej nadziei na rezultat zwycięski. Jeżeli o „obronie” drużyny grodzieńskiej nie dodatniego powiedzieć się nie da, to co do „napadu” przyznać należy, że był zupełnie słaby.

Zespół 1 p. leg. jest generalnym zwycięzcą w zapasach Okręgu Korpusu, bowiem 3-1 rok z rzędu otrzymuje palmę zwycięstwa.

Jako nagrodę ostateczną, zespół otrzymał od spółdzielni wojskowej

w Wilnie posąg piłkarza z brązu na podstawie marmurowej, oraz od D. O. K. portret Marszałka Piłsudskiego w grubych złoczonych ramach pędzla per. A. Kowalskiego, oprócz tego rozdano normalne dyplomy dla zawodników imienne i dla pułku.

Karetki pogotowia.

Magistrat wyciągnął z archiwum czasów przedwojennych, czy też z niemieckich pozostałe pudło o karetki, służącej do przewożenia chorych i doprowadził ją do normalnego stanu. Obecnie wykończą się lakierowanie i maluczko, a Grodno zyska jedną więcej zdobyczą kulturalną. Karetka posiada specjalne nosze dla chorych, na których też lokowani będą w karetkach. Pojazd ten obsługiwany będzie w pierwszej mierze szpitali miejski, jednak za osobną opłatą wynajmować się będzie na potrzeby osób prywatnych.

Wycieczka pomorska

W poniedziałek pociągiem przychodzącym do Grodna o drugiej z minutami przyjechali z Białegostoku członkowie wycieczki pomorskiej z posłem swoim p. A. Nowickim na czele. Wycieczkę powitali na dworcu prezydent Stępniewski, Prezes Rady Miejskiej Horbaczewski, Inspektor Szkolny Szulc, przedstawiciele „Nowego Życia” i „Nadnieńskiego Kurjera Polskiego”. Po złożeniu pakunków podróźnych na przystanku w tym celu przez władze wojskowe auto, wycieczka pod przewodnictwem p. Prezydenta udała się podług programu na Zamek, gdzie na godz. 4 zamówiony był obiad.

Dorożkarze a taksa

W tych dniach mieliśmy możliwość skostatowania rezultatu istnienia i ogłoszenia taksy dla dorożek;

Za kurs z przed hotelu Europejskiego na Jagiellońską i z powrotem po 5-0 minutowym oczekiwaniu zażądano 4 złote.

Za 1 1/2 złote, czyli cenę 3 kursów, dorożkarz kategorycznie odmówił jazdy. Na uczynioną uwagę o taksie, wyraził zdziwienie i opatrzliwość co do istnienia takowej. Oczywiście podaliśmy do wiadomości władz numer dorożki (celem właściwego zużytkowania tego faktu, gdyby nie to, że do czasu przymusowego wywieszania taks na kozłach dorożek, kwestja ceny za kurs dla ogółu musi być kwestją dobro-

wolnej umowy stron, oraz, że do tego czasu dorożkarz może twierdzić, iż taksa nie istnieje, bowiem żaden prywatny człowiek tego mu bez pomocy władz nie dowiedzie.

Trudno zrozumieć, dlaczego dotąd nie dokonano takiej drobnostki, jak zmuszenie dorożkarzy do ujawnienia taksy. Nie traćmy nadziei, że kiedyś to nastąpi, tymczasem zaś dzięki spadkowi ceny na obuwie, korzystajmy z własnych „samocho-dów”.

10.000 zł.

Kino „Lira” wyświetla od dziś słynny obraz w 12 aktach p. t. „Czterech jeźdźców apokalipsy” (głód, mór, wojna i niewola). Obraz przedstawia świat przed wojną, wojnę wszechświatową i świat po wojnie. Wobec tego, że obraz ten jest jednym z największych utworów filmowych, Dyrekcja przeznaczyła 10.000 zł. dla tego, kto udowodni, że widział dotychczas film ładniejszy i wspanialszy od powyższego.

Celem rozpowszechnienia wielokrotnie patentowanego artykułu z dziedziny pożarnictwa (przyrząd do gaszenia pożaru), mającego zapewniony zbyt, poszukuje się **solidnej firmy** która przyjmie przedstawicielstwo na Grodno i okolice. Dla otrzymania artykułu w komisji potrzeba 5—600 zł. polsk. Oferty w języku niemieckim uprasza się nadsyłać do gdańskiego Towarzystwa Reklamowego „Polanonco” — Gdańsk, Holzmarkt 5.

Rozkład pociągów na st. Grodno.

ważny od 1 czerwca 1924 r.

Stacja	Nr	Przybycie	Odejście
Wolkowysk — Grodno	№ 212/213	1.05	—
Zemgale — Warsz. Gł.	„ 702 pos.	1.09	1.17
Wilno — Warsz. Wil.	„ 712	4.30	4.45
Warsz. Gł. — Zemgale	„ 701	4.33	4.43
Grodno — Wolkowysk	„ 211/214	—	4.50
Warsz. Wil. — Suwałki	„ 731	6.02	6.37
Warsz. Wil. — Wilno	„ 711	7.05	7.20
Warsz. Wil. — Zemgale	„ 713	14.51	15.01
Zemgale — Warsz. Wil.	„ 714	15.02	15.12
Suwałki — Warsz. Wil.	„ 732	23.13	23.48
Grodno — Jezioro	„	—	6.30
Jezioro — Grodno	„	17.15	—

Skład manufaktury

S. Janowskiego

Grodno ul. Dominikańska 5 tel. 49
poleca różne towary włókiennicze
po cenach **zniżonych o 35%**
Wojskowym i Urzędnikom na dogodne spłaty
RATAMI.

Ogłaszajcie

się w
Nadnieńskim
Kurjerze
Polskim.